

# ***Pakt i reformy***

Zły system ubezpieczeń społecznych oraz ochrony zdrowia będzie dawał o sobie znać coraz mocniej i coraz bardziej dramatycznie. Uwypuklenie wad obu czułych segmentów polityki państwa nastąpi z uwagi na tendencje demograficzne, jakim podlega Polska. Są to, nieco przesunięte w czasie, tendencje znane w niemal wszystkich krajach europejskich. Za nieco ponad ćwierć wieku liczba ludności Polski zmniejszy się o 2,5 mln osób, a co czwarta osoba będzie klientem systemu emerytalnego. Spowoduje to zmiany ekonomiczne i polityczne, które radykalnie utrudnią zarządzanie finansami państwa. Niski już dziś poziom zaufania społecznego tylko pogłębi konflikt pokoleń.

Właśnie mijają ostatnie lata, kiedy możemy przygotować się do nadchodzących zmian. Mamy też atut, którym jest podobne doświadczenie krajów zachodnich. Aby nie szukać rozwiązań nerwowo, w sytuacji zaognionego kryzysu społecznego, warto już dziś się temu przyglądać. W tym numerze MPP przedstawiamy właśnie przyjęte w tej dziedzinie rozwiązania, z którymi do wyborów idzie niemiecka CDU. Będziemy kontynuowali prezentacje reform polityki społecznej, zdrowotnej i emerytalnej także w przyszłości.

Osobną, nie mniej ważną sprawą – już niedługo stojącą także przed polską opozycją – jest polityczna metoda wdrożenia ambitnych planów.

W ostatnich miesiącach powraca idea paktu społecznego w Polsce. Strategiczne porozumienie związków zawodowych, pracodawców i rządu miałyby zapewnić pokój społeczny w trakcie wprowadzania zasadniczych reform.

Często właśnie pakt społeczny – doświadczenie Irlandii i Hiszpanii – przedstawiany jest jako antyteza siłowych i konfliktowych metod wprowadzania zmian (doświadczenie brytyjskie). Często pakt społeczny uznaje się za metodę konieczną w Polsce z uwagi na ogólną słabość instytucji publicznych oraz niskie zaufanie do Sejmu i partii politycznych. Tu łatwo zapomnieć, że na takie słabości nie ma leku. Nie pomoże nawet pakt! Słaba władza publiczna, słaba pozycja instytucji państwa i życia politycznego jest najgorszą prognozą dla powodzenia jakichkolwiek zmian. Bez względu na to, czy chcemy być przygotowani na scenariusz siłowy, czy też mamy intencję przeprowadzenia zmian w drodze wielkiego paktu, nieodzownym elementem pozostaje siła partii politycznych i instytucji państwa – siła dziś niebezpiecznie względna i chwiejna!

**Konrad Szymański**